



rys. za 'Kontakt' 3/85

W poprzednim, "świętecznym" numerze Promienistych napisaliśmy, że okres Świąt Bożego Narodzenia, końca starego roku i początku nowego sprzyja zastanowieniu się nad sobą, zanalizowaniu własnej postawy, wyciągnięciu wniosków i sprecyzowaniu planów przynajmniej na najbliższe dwa tygodnie...

Wielu z nas, w wyborach moralnie nie wystarcza, że obok pewnej hierarchii ważności każda jednostka powinna wypracować swój "indywidualny" program polityczny...

Motto: "Proszę się cofnąć do przodu". Słyszałem takie zdanie konduktora w tramwaju warszawskim; proponuję jako główne hasło dla wielkiej i potrzebnej Międzynarodówki, która nigdy nie będzie istniała!

Mysłimy na sposób konserwatywny, sądząc:

1. Że nigdy nie było i nie będzie takich ulepszeń...

Leszek Kołakowski Jak być konserwatywno-liberalnym socjalistą

szereż i usprawnienie życia towarzyskiego, które nie musiałyby być opłacane pogorszeniem pod innymi względami i że z tej racji przy wszystkich projektach reform obowiązujących jesteśmy zmuszeni do pytania o ich cenę. Można to wyrazić inaczej: istniejąca niezliczona ilość, które się dają, pogodzić, które więc w pełnych wymiarach możemy jednocześnie cierpieć, a istniejąca liczba dobra, które się wiąże z wykluczeniem lub ograniczeniem, z których zatem nie możemy nigdy jednocześnie korzystać w pełni; społeczeństwo gdzie nie ma żadnej równości i żadnej wolności, jest najzupełniej możliwe, nie jest natomiast możliwe społeczeństwo, gdzie jest pełna wolność i pełna równość zarazem. To samo się odnosi do zasady zgodności między planowaniem i zasadą autonomii, między bezpieczeństwem a postępem technicznym. Mówiąc jeszcze inaczej: nie istnieje happy ending historii ludzkiej. Nie jest to nie wiemy w jakich rozmiarach nie ma możliwości...

widualny program polityczny, określić się jako zwolennik tej lub innej orientacji, tej czy innej partii bądź stronnictwa.

Czy jednak każdy musi zająć określone stanowisko polityczne? Czy każdy musi się opowiedzieć za jakąś ideologią, ugrupowaniem, partią? Czy nie wystarczy by ten, kogo polityka po prostu nie fascynuje lub kto nie ma predyspozycji do myślenia i działania politycznego wyrazić do danego stanu rzeczy "tylko" swój stosunek moralny i na tej płaszczyźnie próbować coś zmienić lub utrwalic?

Ponadto podzielił na lewicę, prawicę, centrum itp., itp. nie tylko do niższego nie prowadzi, ale przyczyniając się do tworzenia barier, zamknięcia się w gronie "swoich" tj. ideologicznie myślicy, do tworzenia nietolerancji i wręcz fanatyzmu. Dzisiejsze orientacje polityczne składają się z tej i poglądy zaczerpniętych z wielu różnych ideologii i doktryn. Są / a wraz z nimi człowiek, który się ku którejś z nich skłania / ukształtowane przez tradycję tak różnorodne, że ich zasufladkowanie jest praktycznie niemożliwe. Adam Michnik zauważając, iż fundamentalny dotąd podział prawica - lewica zatarł się do tego stopnia, że wydaje się być bezasadnym, sugeruje klasyfikację programów i ludzi popierających ich na zwolenników "społeczeństwa otwartego" tam, go

sa tylko wynikiem wadliwych instytucji społecznych i zostaną razem ze zmianą tych instytucji zniszczone, jest nie tylko w najwyższym stopniu niewiarygodny i sprzeczny z obowiązującym / i jakże tu o diabła, powstały te wszystkie instytucje, skoro się tak sprzeciwiają autentycznej naturze ludzkiej? /, ale zgubny w myśleniu społecznym. Spodziewać się, że można zinstytucjonalizować braterstwo, miłość i bezinteresowność to tyle, co mieć już niezawodną receptę na despotyzm.

Mysłimy na sposób liberalny, sądząc:

1. Że, gdyby dążenie do zysku było jedynym regulatorem produkcji, dzisiejsze społeczeństwa byłyby zagrożone nie mniejszymi, a może większymi, chociaż innymi, katastrofami, niż w wypadku, gdyby zysk był całkowicie wyizolowany z czynników regulujących. Są dobre powody, by ograniczać wolność działań ekonomicznych w imię bezpieczeństwa większości i dążyć do tego, by pieniądź nie obrastał w pieniądź automatycznie; ograniczenie wolności powinno się jednak nazywać ograniczeniem wolności, nie zaś szczególną formą wolności.

2. Że jest obłądą i zamachem na zdrowy rozsądek wnioskować z niemożności doskonałego i bezkonfliktowego społeczeństwa, iż każda istniejąca forma nierówności jest nieuchronna i każda forma zysku usprawiedliwiona. Historycy czy pesymizm, z którego na mocy obowiązkowego rozumowania wynika, iż progresywny podatek jest hańbą i skandalem, jest równie podejrzany jak historyczofizyczny optymizm, na którym zbudowany został archipelag Gulag.

3. Że należy sprzątać dążeniu do społecznego nadzoru nad gospodarką, choć ciał oznacza to nieuchronnie wzrost biurokracji; nadzór ten nie będzie jednak nigdy istnieć bez demokracji przedstawicielskiej, stąd nieuchronnie myśleć trzeba, jak przeciwdziałać sacrodotom i sędziom, zawartym w wroście tego nadzoru.

POWOJENNY BERLIN

W oparciu o rękopis VII Karty ONZ / o karza o "zagrożeniu pokoju na wskutek sytuacji w Berlinie" ZSRR. Z inicjatywą występują państwa neutralne próbując wypracować kompromis, ale i to zawodzi. Rosjanie nie ustępują, wręcz przeciwnie - starają się zmusić państwa zachodnie do opuszczenia swych stref. W tym celu doprowadzają do podziału jednolitej dotychczas R

BERTOLD BRECHT /właściwie Eugen Berthold Friedrich Brecht, 1898 Augsburg - 14 VIII 1956 Berlin Wsch./, Niemiecki dramaturg /"Czarna za trzy grosze", "Matka Courage", poet, prozaik / "Interesy pana Juliusza Cezara", którego twórczości je jednak nie polecamy czytelnikom. Miałem od początku związany z ruchem komunistycznym /studia w Moskwie - 1933, Nagroda Leninowska - 54/, co jednak nie przeszkodziło mu dostrzec parokrotnie rzeczywistości /patrz poniższy wiersz. Wybór jego wierszy, w większości niedostępnych w PRL, ukazał się w tłumaczeniu R. Krynickiego w NOWEJ - Warszawa 1981 /"Elegie bukowski i inne wiersze"/

czerwiec 1953 r.

towych zawsze znać słuszność cudzych poglądów, wierzących w zdolność społeczeństw do samorganizowania własnego życia, widzących zadania władzy w służeniu tym, którzy ją powołali oraz zwolenników "społeczeństwa autokratycznego", dla których władza to silny organizator /czy wręcz nadzorca/ życia społecznego, "wiedzący lepiej" co jest rządzącym potrzebne niż oni sami, dla których samodzielność oznacza zawsze anarchię i chaos.

A linia tego podziału nie pokrywa się bynajmniej z granicą władza - opozycja, bowiem i wśród tej ostatniej można znaleźć grupy opowiadające się za drugim z przedstawionych wariantów.

Tekst prof. Leszka Kołakowskiego, który przedstawiamy poniżej, znakomicie ilustruje proces wzajemnego przenikania się i uzupełniania, a z pozoru przeciwnych i nie do pogodzenia, idei. Można też dostrzec w nim bardzo udaną, jak sądzimy, propozycję indywidualnego programu politycznego, przy czym słowo "polityka" jest tu rozumiane bardzo szeroko.

Rosyjski opozycjonista Władimir Bukowski zapytany w chwili po przymusowym wydaleniu go z ZSRR o jakiego obozu należy, odpowiedział z ironią: "Czy wyszedłem z obozu lewicowego? Czy z prawicowego? Hm... Wyszędłem z obozu koncentracyjnego".

piek mają, nie zaś poprawa losu upośledzonych. Doskonała równość jest zaś sprzecznym wewnętrznie ideałem.

Mysłimy na sposób socjalistyczny, sądząc:

1. Że, gdyby dążenie do zysku było jedynym regulatorem produkcji, dzisiejsze społeczeństwa byłyby zagrożone nie mniejszymi, a może większymi, chociaż innymi, katastrofami, niż w wypadku, gdyby zysk był całkowicie wyizolowany z czynników regulujących. Są dobre powody, by ograniczać wolność działań ekonomicznych w imię bezpieczeństwa większości i dążyć do tego, by pieniądź nie obrastał w pieniądź automatycznie; ograniczenie wolności powinno się jednak nazywać ograniczeniem wolności, nie zaś szczególną formą wolności.

Wydaje się, że ten zbiór regulatywnych idei nie zawiera sprzeczności. W takim razie możliwy jest rzeczony być konserwatywno-liberalnym socjalistą, albo też - co na jedno wychodzi - te trzy słowa nie stanowią już zdolnych do życia i wykluczających się opcji. Powód zaś, dla którego wspomniana na wstępie wielka i potężna Międzynarodówka nigdy istnieć nie będzie, jest taki, że Międzynarodówka ta nie może obiecać ludziom, że będą szczęśliwi.

dy Mlejskiej, a co za tym idzie do podziału instytucji komunalnych - wodociągów, elektro- i gazowni. Alianci również nie ustępują. Kwestia ich pobytu w Berlinie stała się sprawą prestiżową - nie można się wycofać ponieważ stracą zaufanie Niemców w swych strefach okupacyjnych. Rosjanie liczą na zimę - Berlin nie będzie mógł przetrwać niskich temperatur, a transport węgla samolotami dla 2-milionowego miasta nie jest lotniską, zostanie rozszerzony, most powietrzny - już nie 24000 ton dziennie, lecz 40000 ton będzie dostarczane do miasta.

Porazka Sowietów jest oczywista. 4 maja jest dla mieszkańców zachodniej dzielnicy stolicy Niemiec dniem, na który od dawna oczekiwali. Właśnie 4 V przedstawicielstwa ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji ustalają datę zakończenia blokady na 12 V 1949 roku. Pomimo wielkiej radości, jednoci Niemców w Berlinie nie jest już w stanie uratować. Powstaje Berlin Zachodni /West Berlin/ obejmujący 482 km². Posiada on specjalny status polityczny i ekonomiczny. Stan ten jest potwierdzony deklaracjami 3 mocarstw z 1951, 1952 i 1954 roku. Co prawda Berlin nie dzieli jeszcze muru i można się swobodnie przemieszczać, lecz część wschodnia i zachodnia to już dwa różne światy. Berlin to dalej odbicie w młnitarze istniejących stosunków ekonomicznych i politycznych. Właśnie tu dochodzi do konfliktu zachodniej demokracji z sowieckim totalitaryzmem.

Nadchodzi rok 1953. W NRD kolejne podwyżki cen mięsa i cukru. 14 V KC SED zapowiada 10% podwyżki norm produkcji, które planowano wprowadzić z dniem 30 VI. Doprowadziłyby to w efekcie do jeszcze większego obniżenia stopy życiowej robotników. Normy te robotnicy mieli przyjąć "dobrowolnie" - tak się jednak nie stało. 15 VI 1953 roku badawczowie bloku nr 40 przy Alei Stalina postanowili zaprzestawać przeciwko bezprawiu. O godzinie 14 30 przerwa no pracę, wysytając jednocześnie delegację z żądaniem przywrócenia starych norm. Następnego dnia, 16 VI, we wtorek, związkowy dziennik "Tribuna" podaje do wiadomości decyzję o wprowadzeniu nowych norm od dnia 30 VI. Była to przysłówowa kropka, która przebrała kielich. Na budowach przy Alei Stalina zaczyna się strajk. Około 2 tysiące robotników formuje pochód i maszeruje do dzielnicy rządowej. Minister przemysłu Selbman i profesor Hareman na brońno wyzywają robotników do zejścia się. Prócz frazesów nie mają im nic do zaoferowania. Robotnicy jednak domagają się rozmów z Grotewohlem i Ulbrichtem /ówczesny premier i pierwszy sekretarz NRD/. Rozlegają się zewsząd okrzyki: "Przec z rządem", "nie potrzeba jemu Armii Ludowej", "Chcemy wolności prawa i chleba". Wieczorem pochód spokojnie rozchodzi się do domów.

Tego samego dnia wieczorem radiostacja strefy amerykańskiej RIAS /Rundfunk im amerikanischen Sektor/ podaje pierwsze wiadomości o

Lech Wałęsa określił miniony - 1985 rok "lagier" o zastraszonych oczekiwaniach i możliwości zarowno dla NSZZ "Solidarność" jak i dla władz. Przewodniczący Związku wyraził nadzieję, że impas w stosunkach władza - społeczeństwo zostanie przełamany w 1986 roku, choć obecna sytuacja nie mastraja opyt mitycznie /więziennia ludzi za przekonania, czystości na uczelnia/

Stróża bezpieczeństwa aresztowała Bogdana Borusewicza, członka byłego KSS KCR, współpracownika Wolnych Związków Zawodowych Wyrzeża, wykładowcy Towarzystwa Naukowych, a od 1980 roku działacza "Solidarności" Bogdan Borusewicz ukrywał się nieprzerwanie od 13 XII 1981 roku, biorąc udział w pracach Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ Solidarność w Gdańsku oraz będąc członkiem Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności".

Więzieli przywódcy "Solidarności" Władysław Frasyniuk i Bogdan Lis oraz ówczesny przewodniczący Adam Michnik wystosowali list otwarty do osób uczestniczących w warszawskim Świątecznym Kongresie Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata. Uznali oni wzięcie udziału w Kongresie za "poparcie totalitarnej władzy", co jest niezgodne z etosem intelektualistów.

Sąd najwyższy w Warszawie przesunął termin procesu rewizyjnego w sprawie Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa i Adama Michnika na okres późniejszy. Rozprawa miała mieć miejsce od 14 stycznia. Decyzja sądu może mieć związek z odbywającym się w tych samych dniach Kongresem Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata jako że przesunięto również terminy rozpraw działaczy Konfederacji Polskiej Niepodległej oraz 60 rników oskarżonych o kolportaż.

Władze więzienne ponownie zakazały żonie jednego z przywódców "Solidarności" - pani Krystynie Frasyniuk - widzenia z mężem i przeżycia mu paczek. Nastąpiło to w odwecie za protest Frasyniuka wobec rewizji osobistej, jakiej poddano go przed wzięciem się z żoną dnia 5 I b.r., oraz formie widzenia - więźniowi pozwolono rozmawiać z małżonką tydzień po wyjeździe z więzienia z krąską "Aka" i Panią Aleksą /Frasyniukowa/.

Władze gdańskie uniemożliwiły 12 I odbycie na Kochanowskiego Świątecznego Kongresu Politycznych Władzy Polityki /Kaseta wytwórni "Sopot".

Władze więzienne zażądały od jednego z przywódców "Solidarności" - pani Krystynie Frasyniuk - widzenia z mężem i przeżycia mu paczek. Nastąpiło to w odwecie za protest Frasyniuka wobec rewizji osobistej, jakiej poddano go przed wzięciem się z żoną dnia 5 I b.r., oraz formie widzenia - więźniowi pozwolono rozmawiać z małżonką tydzień po wyjeździe z więzienia z krąską "Aka" i Panią Aleksą /Frasyniukowa/.

Oficjalna libijska agencja prasowa określiła niedawne zamachy w Wiedniu i Rzymie jako "akty heroizmu".

Znany historyk i działacz społeczny, p. prof. Władysław Bartoszewski, udekorowany został w Londynie Komandorią z Gwiazdą Orderu Polski Odrodzonej. Podkreślono tym samym uznanie wobec zasług prof. Bartoszewskiego w szerzeniu znajomości historii najnowszej Polski oraz jego działalność w obronie praw człowieka w PRL.

Jak wynika z szacunków Kościelnych pamięć ks. Jerzego Popiełuszki ucieciło przybywając na jego grób, od listy pada ub. roku, ponad 2 miliony osób. W samym wrześniu przez żołnierzy kościół przelazło 220 tys. pielgrzymów z Polski oraz 1,5 tys. z 29 krajów świata /między innymi z Indonezji, Nepalu, Zambii i także z ... NRD, Czechosłowacji, Węgier i ZSRR/.

Straty okupacyjnych wojsk radzieckich w Afganistanie wynoszą od 100 do 150 tys. osób. W ramach interwencji - około 30 tys. osób. Zgrupus ekspedycyjny liczący obecnie 120 tys. żołnierzy.

4 osoby umarły w zeszłym roku w obozie nr 389/36/1 koło Parnu w ZSRR. Wszystkie one były działaczami ukraińskimi.

Lech Wałęsa musiał odtańczyć charlestona z oskarżającą Japonką - w jakich potrawach gościł go "Solidarności" ze Szwecji nazwiskiem Smlgin; - Co przewodził z Paryża pod tapczerką 9-cio miejscowego "mercurymontiego" chorąży w st. tys. z 29 krajów świata /między innymi z Indonezji, Nepalu, Zambii i także z ... NRD, Czechosłowacji, Węgier i ZSRR/.

Przeżyłające dokumntalne powieści satyryczną Aleksieja Gołuba "Cztery twarze agenta X".

Serwis zamknęto 13 I 1985 roku. Źródła: nasłuch, SI RKN, NAI, Wola/

następny numer "Promienistych" ukaze się dopiero w połowie lutego br.

Wojna 25 zł (poza Krakowem 30)

